

Efekt uboczny przelotnych miłości rozpływał się wśród linii papilarnych. Energiczne i z każdą chwilą bardziej wprawne ruchy fiuta, zbliżały ją nieuchronnie ku końcowi uniesień. Z ostatnią falą odpężającej energii wbiła się wargami w wilgoć poduszki. -o, kolejny "czarodziej"! , wyrzuciła z siebie w myślach zrywając mokre włosy z przesiąkniętej perfumami pościeli. Bacznie rozejrzała się po pokoju. Wypełniały go głównie trofea sportowe w postaci szalików, czapek i koszulek różnych drużyn. Nie, świeżo poznany na imprezie chłopak nie był kolekcjonerem gadżetów piłkarskich. Nie był też fanem tych wszystkich drużyn. Zwyczajnie zyskał to w licznych awanturach. -Widzę że praktykujesz sportowy tryb życia, Partyzanów to chuliński klub ? Uśmiechnęła się zalotnie, patrząc na zdziwienie jakie rozrysowała mu na twarzy. Młoda, filigranowa brunetka z niewinnym uśmiechem sprawiała raczej wrażenie bycia osobą dziecinną. - Słonko, o czym ty fantazjujesz ? , to prezenty od znajomych. Nie pasowała mu do typu kobiety która interesuje się sportem od tej strony. Owszem zdarzały się takie, ale zwykle mało kobiecy wygląd i męski sposób bycia skutecznie trzymał facetów na dystans. -Nie żartuj, nie jestem głupia. Mój brat jest w ruchu ultras. Często mnie angażował. Jednak po przeprowadzce tutaj nie mam już z tym do czynienia. To jak ? , może zamiast tradycyjnej randki wyciągniesz mnie na mecz ? . Spojrzał na nią poważnie. Dwudziestoletnia dziewczyna o cholernie zgrabnej figurze z twarzą rozmarzonej dziewczynki wyczekiwała jego reakcji. -Wiesz, muszę to przegadać z chłopakami, w sumie u nas byłabyś jedyną w stringach na sektorze. Rozbawiona tą odpowiedzią wstała i ustami zaczęła wywierać delikatną presję na jego szyji. - Weź, postaraj się. Przyda wam się para damskich rąk. Mogę pomóc w przygotowywaniu opraw, szyciu flag. Znam się na tym, zaufaj mi. -Dobra, dam Ci znać niebawem, zresztą zawsze jest jeszcze skromny sektor rodzinny. Na pożegnanie wsunęła rękę w kieszeń dresów delikatnie drażniąc mu członka. - Tam masz karteczkę z moim adresem, czekam na rychły odzew. Do zobaczenia u was na meczu. Pa.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

e-Tvardovsky, dodano 07.03.2017 18:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.